

Maszynę przeżyć wymyślił amerykański współczesny filozof **ROBERT NOZICK**. Ale mówił: „Nie podłączajcie się!”. Jego zdaniem szczęście to nie to samo co przyjemność lub radość. Ludzie chcą coś osiągać, a nie leżeć tylko brzuchem do góry. Szczęście oznacza zdolność do przekraczania wszelkich ograniczeń, jakie wydaje się nam lub innym, że mamy.

Żyjący w XIX wieku angielski filozof **JEREMY BENTHAM** powiedziałby: „Podłączajcie się!”. Według niego szczęście to przyjemność. Przedstawił siedem pytań, które umożliwiają ocenę przyjemności: Jak jest silna? Jak długo trwa? Na ile jest prawdopodobna? Jak szybko nastąpi? Czy przyniesie więcej przyjemności? Czy wywoła jakiś ból? Jak wiele osób jej doświadczy?

Według **EPIKTETA**, filozofa z I wieku, szczęśliwi są ci, którzy żyją moralnie. Oznacza to bycie cierpliwym, rozważnym, uprzejmym, sprawiedliwym, zdyscyplinowanym, spokojnym, swobodnym i odważnym. iPhil mógłby pomóc w osiągnięciu kilku tych cech, ale nie wszystkich. Epiktet powiedziałby raczej: „Nie podłączajcie się”.



Jaki mam dług wobec ŚWIATA?

Nigdy nie zapomnę wyrazu twarzy mojej córki, gdy powiedziałam jej, że niektórzy ludzie nie mają co jeść albo gdzie spać. „Czemu mi to powiedziałaś, mamo? Wcześniej byłam szczęśliwa” – usłyszałam.

Ty także wiesz już o tych rzeczach. Na świecie jest mnóstwo problemów. Głód, bezdomność, zanieczyszczenia – to tylko kilka z nich. Cierpienie towarzyszy wielu takim dzieciom jak ty.

Czy to twój problem? Cóż, nie pojawił się on przez ciebie, ale możesz jakoś pomóc. Czy jest coś, co możesz zrobić już teraz? Albo gdy dorośniesz? Czy nie trzeba by zaplanować, jak doprowadzić do zmiany?

EMMANUEL LEVINAS,

francuski filozof żyjący w XX wieku, głosił, że poczucie odpowiedzialności za innych pojawia się poprzez sam kontakt z nimi. Dowodzą tego gościnność albo chęć pomocy komuś. Gdyby w trakcie burzy samochód jakiejś rodziny zepsuł się na drodze, a podróżni ci zapukaliby do twoich drzwi, czy powinienes odprawić ich z kwitkiem? Zdaniem Levinasa – nie.

Współczesny australijski filozof **PETER SINGER** uważa, że musimy pomagać innym, nawet jeśli nigdy nie spotkaliśmy się z nimi twarzą w twarz. Skoro wiadomo, że są ludzie potrzebujący wsparcia, a można im pomóc bez własnej krzywdy, to powinno się to robić. Gdyby wszyscy to robili, na świecie nie byłoby już cierpienia.

Amerykański ekolog **GARRETT HARDIN**

uznawał, że pomaganie ludziom niesie więcej szkody niż pożytku. Jeśli będziemy pomagać ludziom na całym świecie, ci będą mieli więcej dzieci. A wtedy te dzieci będą potrzebowały większego wsparcia. Już dziś na Ziemi żyje za dużo ludzi. Gdyby udało ci się dostać na szalupę ratunkową, w której może się zmieścić tylko pięć osób, to czy wpuściłbyś na nią dziesięć osób?

